

Wspomnienia.... Nie muszą nawet należeć do nas, by zmusić odbiorcę do głębszego zastanowienia się nad płynącą wraz z nimi lekcją. Właśnie to udało się panu Feliksowi Walichnowskiemu, absolwentowi przedwojennej szkoły podstawowej, która mieściła się w murach obecnego XXXIII LO Dwujęzycznego im. Mikołaja Kopernika w Warszawie.

Pan Feliks odwiedził naszą szkołę 26 września 2017 roku. Spotkanie zaczął od przywitania się z nami jako ze szkolnymi kolegami i koleżankami, ponieważ, jak wielokrotnie podkreślał, ukończył szkołę mieszczącą się w tym samym miejscu, co nasza, przechadzał się tymi samymi korytarzami, a kartkówki pisał w tych samych salach.

Następnie rozpoczął opowieść o swojej przeszłości. Przedstawił nam małego, 7-letniego Feliksa, który ze sprzecznymi uczuciami – nadzieją i strachem – pierwszy raz przekroczył próg szkoły. Snuł historię o tym, jak ów chłopiec nauczył się czytać i pisać. Ze wzruszeniem zaznaczył swoją wdzięczność dla wszystkich kształcących go nauczycieli.

Z widocznym trudem wspominał lata wojny. Mówienie o minionych czasach i utraconym dzieciństwie nie przychodziło mu jednak łatwo. Za to z dumą opowiadał o pionierach zasiedlających Warmię i Mazury, pracy na uczelni i w wydawnictwie oraz pozostałych aspektach dorosłego już życia. Wspominał o pasji, jaką jest pisanie, o trudnych chwilach, o napawających dumą odznakach, pamiętniku, karierze dziennikarza....

Podczas spotkania z Panem Feliksem kilkoro uczniów z klasy 1D recytowało napisane przez pana Walichnowskiego wiersze. Opowiadały one o tęsknocie, miłości, stracie, bólu, przeszłości, marzeniach i obawach. Zmuszały odbiorcę do przemyśleń na temat trudnych, nieprzyjemnych lub smutnych spraw, o których zwykle wolimy nie pamiętać.

Spotkanie było także okazją do zadania prowadzącemu pytań i obejrzenia zdjęć natury – zarówno fauny jak i flory – wykonanych przez żonę naszego gościa, panią Elżbietę Walichnowską, która również była obecna podczas tego wydarzenia.

Podsumowując, wizyta pana Feliksa nie tylko przybliżyła nam realia przedwojennej codzienności naszych rówieśników, ale i przypominała o ich bohaterstwie, odwadze i męstwie.

Pola Górczyńska z klasy 1D